

Przemysł ciężki w maju 100,4 proc.

Zadania ubiegłego miesiąca zostały zrealizowane przez przemysł ciężki w 100,4 proc. W pierwszych pięciu miesiącach br. produkcja w tym przemyśle wzrosła średnio o 13 proc. w stosunku do analogicznego okresu ub. roku; w hutnictwie — o 7 proc., a w przemyśle maszynowym — o 17 proc. Jak więc widać nadal utrzymuje się w tej gałęzi produkcji tendencja wzrostu wytwórczości. Dotychczas zakłady przemysłu ciężkiego zrealizowały 40,7 proc. rocznych zadań. (PAP)

Rok XVIII
Wydanie A

Poznań,
wtorek, 5 czerwca 1962

Cena 50 gr
Nr 132 (5700)



Na terenach MTP narasta gorączka

Wykańczanie ekspozycji — spotkania z wystawcami

Tylko kilka dni pozostało do otwarcia XXXI Międzynarodowych Targów Poznańskich. Na terenach targowych trwają gorączkowe prace przygotowawcze, wciąż nadchodzą nowe ekspozyty. Wczoraj odbyły się spotkania wystawców zagranicznych z przedstawicielami prasy.

W pawilonie NRD

Przedstawiciel ekspozycji targowej NRD — inż. Manfred Kreis oprowadził dziennikarzy po swoim pawilonie (hala nr 14), pokazując m. in. nowy mo-

del małowartościowego samochodu osobowego marki „Trabant”, zaprezentowanego po raz pierwszy na Targach Lipskich, a potem w Budapeszcie, Casablance i Helsinkach. Z atrakcji technicznych można było oglądać najnowszy typ maszyn włókienniczych „Malimo 1600”, z maszyn ciężkich — gasienicowy żuraw obrotowy z napędem elektryczno-dieslowym, prasę dźwigniową do płyt ściennych, ciągnik RS 09 z urządzeniami przyczepnymi, a poza tym elektronową maszynę do liczenia, uniwersalny mikroskop do badań naukowych itp.

W pięknej hali CSRS

W pawilonie czechosłowackim na uwagę zasługują ciekawe rozwiązania plastyczne hali, a zwłaszcza instalacji oświetleniowej. Hala zastawiona jest przeróżnymi typami maszyn, silników, wśród których wyróżnia się automatyczna frezarka.

Spółdzielczość pracy przed MTP

W Klubie WZSP odbyło się wspólne spotkanie z przedstawicielami Spółdzielczego Przedsiębiorstwa Handlu Zagranicznego „Coopexim” oraz spółdzielczości pracy z Poznania i województwa. Dyrektor Wacław Keller z „Coopeximu” po informowaniu, że ponad 600 spółdzielni wystawi swoje ekspozyty w pawilonie „Coopeximu” (hala nr 12). Stanowiąc to będzie 60 proc. ekspozycyjnej produkcji spółdzielczości. Pozostałe 40 proc. zostanie zaprezentowane za pośrednictwem 20 innych centrów; będzie to m. in. aparatura medyczna wystawiana przez „Varimex”. Na podkreślenie zasługuje wyposażenie sali operacyjnej wyprodukowane przez spółdzielczość pracy.

Poczesne miejsce w ekspozycji targowej zajmie spółdzielczość wielkopolska, której udział w eksporcie krajowym wzrósł w ubiegłym roku do blisko 7 proc. WZSP Poznań pod względem wartości produkcji eksportowej znajduje się na czwartym miejscu w kraju. Na MTP znajdują się ekspozyty 36 wielkopolskich i poznańskich spółdzielni pracy. Wartość dostaw eksportowych najprawdopodobniej sięgnie jeszcze w tym roku sumy 100 milionów zł dewizowych, a pod koniec bieżącej 5-letki już 150 milionów zł (emp)

Za kilka dni Święto Ludowe

Na dzień Święta Ludowego — 10 czerwca, chłopcy realizując czynny społeczny, naprawiają drogi, zakładają chodniki, remontują świetlice, białą zabudowę. Mieszkańcy liczących wiosek nie szczędzą czasu i wysiłku, aby na dzień święta ukończyć budowę domów ludowych, szkół, zlewni mleka itp. Czyni to są realizowane z inicjatywy ogniw ZSL oraz PZPR, przy współudziale innych organizacji i ogółu mieszkańców wsi, zwłaszcza młodzieży z ZMW.

W gromadach i powiatach działają komitety obchodu święta. Rozpoczęły się już otwarte zebrania ZSL i PZPR, a w nadchodzącym tygodniu odbędą się liczne akademie i wieczornice. W niedzielę, 10 bm., tysiące chłopów oraz delegacje robotnicze spotkają się na świątecznych manifestacjach i wiecach. (PAP)

Z ostatniej chwili

Przywódcy krajów RWPG przybywają do Moskwy

Na konferencję przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych państw członków Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej przybyła w poniedziałek delegacja Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności z pierwszym sekretarzem KC SED, przewodniczącym Rady Państwa NRD, W. Ulbrichtem na czele.

Wczoraj odbyło się na Kremlu spotkanie I sekretarza KC KPZR, premiera ZSRR, Nikity Chruszczowa z I sekretarzem KC SED, przewodniczącym Rady Państwa NRD Walterem Ulbrichtem. Chruszczow i Ulbricht dokonali wymiany poglądów w serdecznej i braterskiej atmosferze.

Wczoraj w późnych godzinach wieczornych przybyła również do Moskwy delegacja Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej z I sekretarzem WSPR, premierem WRL, Janosem Kadarem na czele.

Przybyła także delegacja

Wody opadają

W woj. katowickim sytuacja powodziowa uległa 4 bm. dalszej poprawie. Obniża się poziom wody na rzekach w powiatach Cieszyń, Zawiercie i Pszczyna. (PAP)



REKORD ŚWIATA W RZUCIE DYSKIEM

Na zawodach w Leningradzie reprezentant tego miasta Władimir Trusieniew ustanowił w rzucie dyskiem nowy rekord świata, uzyskując 61,64. Poprzedni rekord należał do Amerykanina Oertera i wynosił 61,10.

DLA PILOTÓW — NIEPOMYSŁNE WIATRY

Piloci uczestniczący w międzynarodowych zawodach szybowcowych krajów socjalistycznych i mistrzostwach Polski, wystartowali wczoraj do przelotu prędkościowego na trasie Leszno—Łwówek—Leszno. Z powodu pogorszenia się warunków atmosferycznych konkurencji tej nie zaliczono. (R)

Delegacja Sejmu PRL gościem Rady Najwyższej ZSRR

W poniedziałek na zaproszenie Rady Najwyższej ZSRR przybyła do Moskwy delegacja Sejmu PRL z marszałkiem Sejmu Czesławem Wycechem na czele.

Min. Rapacki złoży wizytę na Kubie

Na zaproszenie rządu rewolucyjnego Kuby wyjedzie w dniu 9 bm. do Hawany z wizytą oficjalną minister spraw zagranicznych PRL — Adam Rapacki. (PAP)

Na lotnisku Szeremietiewo delegację witali: wiceprzewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR J. Paleckis, przewodniczący Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR J. Pejwe, deputowani do Rady Najwyższej ZSRR i inne oficjalne osobowości.

Wśród witających obecny był ambasador PRL w Moskwie Bolesław Jaszczuk oraz pracownicy dyplomatyczni ambasady.

Wkrótce po przyjeździe delegacja złożyła na Kremlu wizytę w Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. Następnie przewodniczący obu izb parlamentu radzieckiego podejmowali gości śniadaniem. Oprócz członków delegacji ze strony polskiej uczestniczył w nim ambasador Jaszczuk i członkowie ambasady.

Podczas śniadania, które odbyło się w bardzo serdecznej atmosferze, Jan Pejwe i Czesław Wycech wygłosili przemówienia.

Z narady w KW PZPR

30 tys. pracowników bez pełnego wykształcenia podstawowego

Blisko 30 tysięcy pracowników w uspołecznionych zakładach pracy nie ma ukończonego pełnego podstawowego wykształcenia. To zjawisko hamuje dalszy postęp intensyfikacji produkcji, a szczególnie stoi na przeszkodzie pełnej mechanizacji i automatyzacji fabryk. Narada poświęcona tej sprawie odbyła się wczoraj w KW PZPR. Wzięli w niej udział między innymi: kierownik Wydziału Nauki KW PZPR — Ryszard Jezierski, zastępca Kuratora Okręgu Szkolnego — J. Pajak, kierownicy wydziałów Oświaty i Kultury prezydów rad narodowych, przedstawiciele branżowych związków zawodowych, kierownictw szkół zawodowych i zakładów pracy.

Podstawowe problemy i zadania w dziedzinie kształcenia i dokształcania w gospodarce uspołecznionej przedstawił Tadeusz Sikora z Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych. (jp)

przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Pomnika — Franciszek Nowak.

Liczny udział społeczeństwa poznańskiego na otwarciu był najlepszym dowodem społecznego zamówienia na tego rodzaju historyczną pamiątkę w naszym mieście.

Na wystawie są ekspozowane we wszystkie projekty (51), z czego 4 nagrodzone i 6 wyróżnionych przez jury konkursu. W błyskawicznej ankiecie przeprowadzonej wśród zwiedzających udało się nam wysłuchać opinie, że konkurs jest udany i wiele projektów bardzo ciekawych. (az)

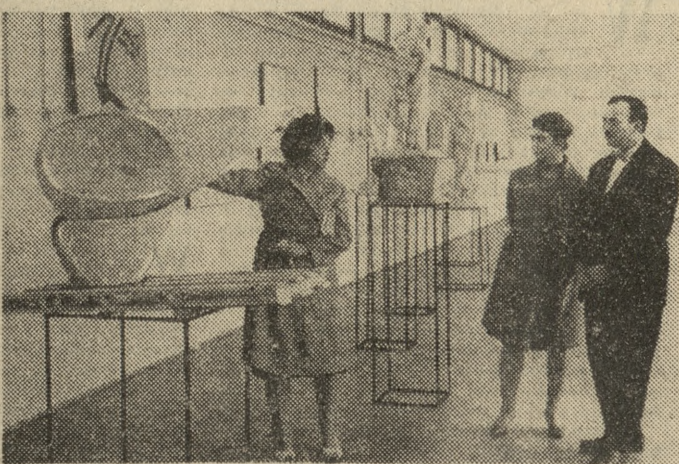
Który najlepszy?

Społeczny Komitet Budowy Pomnika Powstańca Wielkopolskiego prosi zwiedzających ekspozycję projektów na pomnik o odpowiedź na następujące pytania:

★ które z wystawionych prac podobają Ci się najbardziej i dlaczego?

★ która z wystawionych prac zasługuje na realizację?

Odpowiedzi prosimy kierować pod adresem Komitetu (Poznań, St. Rynek 10), względnie wrzucać do skrzynki na terenie wystawy.



Projekty na Pomnik Powstańca Wielkopolskiego w salonach wystawowych Arsenalu.

Fot. — K. Przychodzki

Nie udała się próba nuklearna w Kosmosie

W poniedziałek przed południem Amerykanie przystąpili do przeprowadzenia zamierzonej próby nuklearnej w przestrzeni kosmicznej nad wyspą Johnston.

Termin próby wyznaczony na godzinę 8 był czterokrotnie przesuwany. Wreszcie o godzinie 9,46 odpalono rakietę „Thor”, w której głowicy umieszczony był ładunek nuklearny. Jednakże w chwili potem, na 100 sekund przed eksplozją, rakietę została przez obsługę zniszczona w powietrzu z powodu złego funkcjonowania systemu zdalnego sterowania. Szczątki „Thora” spadły do Oceanu Spokojnego. (PAP)

Podwyżka płac 5 do 10 proc.

Strajki w Asturii zakończone

Według relacji agencji AFP i Reutersa, strajki w Asturii zostały zakończone. Górnicy uzyskali podwyżki płac od 5 do 10 proc. Również kolejarze otrzymali podwyżki płac.

Nie będzie rewizji procesu Jouhauda

Wydział kryminalny francuskiego trybunału apelacyjnego odrzucił prośbę obrońców eks-generała Edmonda Jouhauda o rewizję jego procesu. Decyzja ta oparta jest na ósmym artykule dekretu powołującego Wysoki Trybunał Wojskowy, który mówi, że nie ma odwołań od wyroków tego trybunału. (PAP)

Projekt budowy szybkiej kolei miejskiej w Warszawie

Opracowano już projekt koncepcyjny pierwszego odcinka (17 km) szybkiej kolei miejskiej, który połączy rejon huty „Warszawa” ze Służewcem. Przygotowano również już wstępne obliczenie kosztów tej inwestycji. Jak przewiduje się, budowa tego odcinka wraz z zapleczem technicznym i niezbędnymi urządzeniami pochłonie ok. 1,9 mld zł (w tym ok. 1 mld zł — budowa tunelu).

Obecnie rozważa się projekt rozpoczęcia budowy niektórych fragmentów przyszłej linii SKM jeszcze w bież. 5-leciu. (PAP)

2 bm. premier Józef Cyrankiewicz wyjechał na cześć zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów i ministra spraw zagranicznych NRD, dr. Lothara Bolza. Na zdjęciu (od lewej): premier Józef Cyrankiewicz, małżonka dr. Bolza i dr. Lothar Bolz.

Fot. — CAF

Wystawa projektów pomnika Powstańca Wielkopolskiego

W minioną niedzielę otwarta została w Arsenale przy Starym Ryнку wystawa projektów na pomnik Powstańca Wielkopolskiego. Dokonał jej

Śmierć 130 osób w katastrofie lotniczej

W niedzielę w południe uległ katastrofie podczas startu z lotniska Orly pod Paryżem samolot pasażerski typu „Boeing-707”, który udawał się do Stanów Zjednoczonych. W katastrofie zginęło 130 osób (122 pasażerów, 7 osób załogi samolotu i pracownik linii „Air France”). Ocalały jedynie 3 osoby z załogi samolotu — dwie stewardessy i jeden steward. Według informacji podanych przez zarząd lotniska, na pokładzie znajdowali się sami obywatele amerykańscy, którzy udawali się do Atlanty.

Przyczyny katastrofy nie są jeszcze znane. Zarząd lotniska twierdzi, że pilot samolotu usiłował rozpaćliwie w ostatniej chwili, zdawszy sobie sprawę, że coś jest nie w porządku, zahamować przed maszyną, która się jeszcze nie oderwała od pasa startowego.

Ruch na lotnisku w Orly wstrzymany został na przeciąg 3 godzin. Według opowiadań nauceknych świadków samolot przejechał przez całą długość pasa startowego, a następnie oderwał się od ziemi. W tym momencie odchylił się lekko w lewo i runął na ziemię jak kamień. Upadł on w odległości 10 metrów od wylotu, w której starsze małżeństwo jadło obiad. Dwie inne wille, w których na szczęście nie było nikogo, zostały zniszczone.

Zarząd lotniska twierdzi natomiast, że „Boeing” nie oderwał się wcale od pasa startowego.

Atlanta, miasto, z którego pochodziła większość ofiar katastrofy, pogrążona została w żałobie. Prezydent Kennedy wysłał depechę do Stowarzyszenia Sztuki w Atlancie z wyrazami ubolewania w związku z tragiczną katastrofą, w której zginęło wielu jego członków.

PAP

POGODA

Jak podaje PIHM — w południowo-wschodniej części Polski zachmurzenie na ogół duże i okresami opady deszczu, na pozostałym obszarze zachmurzenie przeważnie umiarkowane z lokalnymi przelotnymi opadami. Nocą na zachodzie i północnym zachodzie gdzieś przelotne przyniosły. Temperatura maksymalna od 8 st. na południowym wschodzie do 15 st. na północnym zachodzie.

W. Brytania nie zamierza bynajmniej zrzec się swego uprzywilejowanego stanowiska u boku Stanów Zjednoczonych w Pakcie Atlantycznym dla zaspokojenia mocarstwowych ambicji generała de Gaulle'a.

Wszystko przemawia również za tym, że w toku rozmów szef państwa francuskiego nie zmienił swego stanowiska w dziedzinie stosunków między Wschodem i Zachodem.

W sumie obserwatorzy paryscy są zdania, że rezultaty rozmów ułatwia Macmillanowi przecistawienie się w Izbie Gmin przeciwnikom przystąpienia Anglii do Wspólnego Rynku, a de Gaulle'owi — zwolennikom ponadnarodowych instytucji małej Europy.

Te skromne rezultaty nie zdolają ukryć zaspewnienia obu stron o pomyślnym przebiegu rozmów i serdecznej atmosferze. Zresztą celem spotkania — jak pisze komentator agencji France Presse — nie było podjęcie decyzji, ale jedynie wymiana poglądów na aktualne zagadnienia bez wdawania się w szczegóły. Dlatego też komentator zadowala się wyrażeniem opinii, że „elementy łączące oba kraje są bardziej ważne niż elementy, które je dzieli” (PAP).

Nad budżetem zbrojeń

NRF „goni” NATO

Tempo zbrojeń NATO wzrasta z roku na rok, a przewodzi wyścigowi do śmierci, jeżeli porównamy udział procentowy wydatków na zbrojenia z ogólnymi nakładami budżetowymi — Niemiecka Republika Federalna. Przykładem potwierdzającym powyższe twierdzenie może być porównanie wysokości budżetów na cele wojskowe przodujących państw NATO w latach 1949 i 1961.

A więc w Belgii budżet ministerstwa spraw wojskowych wzrósł z 212 milionów dolarów w 1949 roku do 395 milionów w 1961 roku; we Włoszech — z 506 milionów do 1 miliarda 177 milionów; w Norwegii — z 54 milionów do 166 milionów; we Wspólnocie Brytyjskiej — z 21 miliarda 40 milionów do 4 miliardów 762 milionów i wreszcie w Stanach Zjednoczonych — z 14 miliardów do 51 miliardów 91 milionów.

Zachodnioniemiecki budżet wojskowy możemy rozpatrywać od 1953 roku, gdyż dopiero wówczas został on wyodrębniony. Już od razu w pierwszym roku wyniósł on więcej niż wydatki na zbrojenie wszystkich mniejszych państw — członków NATO (bez USA, Wspólnoty Brytyjskiej i Francji) i kształtował się w wysokości 1 miliarda 549 milionów dolarów, a w 1962 wzrósł do 4 miliardów 125 milionów, czyli do 16 miliardów 500 milionów DM. Nie jest to jednak szczytowe „osiągnięcie”, gdyż min. Strauss domaga się podniesienia zachodnioniemieckiego budżetu wojskowego o 8,5 miliarda DM do sumy 25 miliardów i zwiększenia liczebności armii o dalsze 200 000—250 000 ludzi.

Według danych zachodnioniemieckich udział nakładów na cele wojskowe w całości budżetu oraz wysokości tych wydatków w porównaniu do wartości dochodu narodowego kształtuje się na średnim poziomie innych państw — członków NATO, jak to przedstawia zamieszczona przez SPD-Pressedienst (nr 67/1962) tabela, zawierająca dane na rok 1962/1963:

Kraj	Wydatki na cele wojskowe udział w % w stosunku do całości budżetu	% wartości dochodu narodowego brutto
NRF	24,4 %	4,73 %
Francja	29,5 %	6,47 %
Wspólnota Brytyjska	23,9 %	6,78 %
Holandia	17,9 %	4,35 %
USA	57,2 %	9,30 %

*) w okresie prowadzenia wojny w Algierze.

Liczyby i fakty

Powyższe zestawienie nie daje jednak pełnego obrazu jeżeli chodzi o wydatki natury wojskowej Niemieckiej Republiki Federalnej, gdyż w budżetach pozostałych państw zawierają się nakłady zarówno na cele bezpośrednie militarne, jak i wydatki pośrednie. Np. Stany Zjednoczone do budżetu wojskowego włączają koszty badań nuklearnych, finansowanie doświadczalnej produkcji przemysłowej, renty inwalidzkie, odprawy itd. Tych wszystkich pozycji budżet Min. Obrony NRF nie uwzględni, podobnie jak nie włącza sum wydatkowanych na różne cele związane z kontynuowaniem i rozszerzaniem zimnej wojny.

Podobnego zdania jest poseł do Bundestagu z ramienia Socjaldemokratycznej Partii Niemiec, Hans Merten, który na łamach oficjalnego organu SPD — Sozialdemokratische Pressedienst z dn. 22. III. 62 r.

wyraża opinię zarówno swoją, jak i swej partii, że liczba 16,5 miliarda marek nie odzwierciedla istotnych wydatków na cele wojskowe w najszerszym znaczeniu tego słowa.

Poseł Merten nie może być posądzony o stronniczość, gdyż bynajmniej nie kwestionuje on wysokości wydatków wyraźnie stwierdzając: „(...) rząd socjaldemokratyczny również poświęciłby celom obrony takie środki, które niewiele by odbiegały od budżetu obecnego rządu”. Równocześnie jednak autor uważa, że budżet Bundeswehry zawiera usterki formalne, gdyż nie są w nim uwzględnione wszystkie pozycje.

Poseł Merten pisze: „...jeżeli do liczb dotyczących budżetu wojskowego dodamy jeszcze pośrednie koszty na obronę (podkreślenie poseła Mertena — przyp. red.) to nakłady te zbliżą się do wartości amerykańskich, po czym wylicza wydatki, które według niego są: „tak samo niezbędne

dla obrony wolności i nie dające się uniknąć, jak i nakłady na militarną obronę kraju *stricto sensu*.”

Koszty pośrednie

Oto niektóre wymienione przez poseła Mertena nakłady znajdujące się poza budżetem zachodnioniemieckiego Ministerstwa Obrony, które zdaniem autora stanowią jego integralną część:

▲ Wydatki na przesiedleńców i uciekinierów (z NRD — przyp. W. W.) pokrywane łącznie przez kraje związkowe (fundusz wyrównawczy) i budżet centralny NRF wynoszące 5 miliardów 871 milionów DM.

▲ Pomoc dla zachodniego Berlina z różnych źródeł budżetowych — okragło 1 miliard 500 milionów DM.

▲ Nakłady z tytułu wykonywania § 131 zachodnioniemieckiej ustawy konstytucyjnej (wypłata rent, emerytur b. pracownikom aparatu hitlerowskiego — przyp. W. W.) — 2 miliardy 107 milionów DM.

▲ Ochrona ludności cywilnej (budowa schronów przeciwlotniczych i przeciwoatomowych — przyp. W. W.) — 695 milionów DM.

My dodajmy do tych wyliczeń pozycje, których poseł Merten prawdopodobnie nie ośmielił się poruszyć: tajne fundusze wynoszące 1,5 miliarda marek (pieniądze te chyba

nie są wydatkowane na cele charytatywne?) oraz ok. 1 miliarda 200 milionów marek na badania nuklearne i budowę urządzeń jądrowych, a otrzymamy sumę blisko 29 miliardów DM.

Oficjalne dane mówią więc, że NRF wydaje na zbrojenia 16,5 miliarda DM, przedstawiciel socjaldemokracji uważa, że minimum 26 miliardów, a kiedy zliczy się ziarno do ziarnka otrzymujemy ponad 28,6 miliarda DM.

Nie 24 — lecz 44 proc

Jeżeli weźmiemy pod uwagę te liczby — udział wszystkich wydatków na cele wojskowe wyniesie nie 24,4% całości budżetu, lecz 44%, a to już bardzo blisko wskaźników amerykańskich.

Oto jeszcze jeden dowód, że Niemiecka Republika Federalna dąży do uzyskania całkowitej hegemonii wojskowej wśród krajów bloku zachodniego i — jeżeli będzie miała własną broń atomową — to tę hegemonię już w najbliższym czasie osiągnie, stwarzając potencjał zbrojeniowy większy niż ten, którym będą dysponowały wszystkie pozostałe państwa — członkowie NATO, z wyjątkiem Stanów Zjednoczonych.

WŁODZ. WAŚKOWSKI

Pstrąg — konkurent łososia

Niektórzy smakosze ryb twierdzą, że pstrąg jest delikatniejszą i bardziej smaczną rybą od łososia. Jedno jest pewne, że cena kilograma jednej i drugiej ryby niewiele się różni, zdobycie zaś pstrąga jest na pewno trudniejsze. Dlaczego?

Wyczerpującą odpowiedź na to pytanie można uzyskać od kierownika Zespołu Państwowych Gospodarstw Rybackich w Słupsku, szczególnie zaś w najciekawszym chyba w kraju ośrodku hodowlanym pstrąga w Siemianicach w pobliżu Słupska.

W okresie przedwojennym w Siemianicach, na niecałym hektarze, było zaledwie 6 stawów, w których próbowano hodować pstrągi. Dziś w tym samym miejscu znajduje się 29 stawów, w których rozwija się pełna hodowla tej znakomitej ryby. Jest to wynik długoletnich doświadczeń inżynierów Łatanowicza i Kosmickiego z zespołu rybackiego w Słupsku. Wykorzystując doskonałe warunki klimatyczne, hydrologiczne, terenowe, jak też bliskość usteckiego portu, z którego czerpie się pożywienie dla ryb, postanowili podnieść zaniedbaną hodowlę do rangi poważnej gałęzi rybołówstwa w skali krajowej.

Eksperyment się udał. Podczas gdy na terenie całego kraju z 1 ha jezior otrzymuje się ok. 30 kg

pstrąga, w Siemianicach ilość ta urasta do 10 ton z hektara. Różnica jak widać nie byle jaka. Oczywiście nie dzieje się to samorzutnie.

W siemianickim ośrodku zwraca się na wszystko skrupulatną uwagę. Na prawidłowy rozwój samej ikry, pielęgnowanej w specjalnych inkubatorach, na rodzaj paszy, równomiernie szybki przepływ wody, zagęszczenie stawów odpowiednią ilością nawybku itp. Znacząco twierdzą, że pstrąg najlepiej smakuje przy wadze od 125 — 300 gramów. Można więc sobie wyobrazić, ile trzeba zabiegów, aby nie było nad lub niedowagi. Szczególnie na to wrażliwy jest nasz zagraniczny odbiorca. Trzeba bowiem wiedzieć, że mate, dotąd prawie nieznane Siemianice, to obecnie poważny eksporter ryb. Wśród chętnych nabywców siemianickiego pstrąga znajdują się Włochy, Szwecja, NRF, NRF i inni.

Dlaczego nie ma wystarczającej ilości tej ryby na rynku krajowym? Jej cena bowiem jest jeszcze ciągle zbyt wysoka. Najwięcej spożywa się jej na Śląsku.

Ale Siemianice zapewnijają, że w niedługim czasie sytuacja ulegnie poprawie. Nie poprzestając na dotychczasowych doświadczeniach, zespół gospodarstw rybackich prowadzi dalsze prace nad rozwojem hodowli pstrąga w województwie koszalińskim. Już są daleko zaawansowane prace nad organizacją rezerwu wodnego na Łupawie pod Podkomorzyca, rozbudowa drobnych obiektów. Ambicje wspomnianych na wstępie inżynierów idą w kierunku doświadczenia pierwszego w Europie kraju pstrąga — Danii. Wydaje się, obserwując dotychczasowe efekty, że plany te posiadają pełne uzasadnienie. Wstępne rozważania nowych ośrodków wskazują na możliwość uzyskania nie jak dotąd 10, a 40-tu ton z hektara. Przy dobrej organizacji ośrodków jest pewność ich dobrej eksploatacji, a co za tym idzie możliwości poważnej obniżki ceny pstrąga. Ze zbytem zaś na pewno nie będzie kłopotów. Zarówno za ziółki jak też dewizy

ANNA KONOPKOWA

W Sofii — jak u nas

W Studium Filmów Fabularnych, w wyniku reorganizacji na wzór polski — przystąpiły do pracy 4 zespoły realizatorów filmowych. Zrzeszają one autorów, reżyserów, a także personel pomocniczy przy produkcji filmów. Przejęły one też pracę dotychczasowej redakcji scenariuszy. Plany tematyczne zespołów zatwierdza Rada Artystyczna. (AP)



Plakat Festiwalu Chórów Polskich wg projektu J. Rybarczyka. Fot. — K. Przychodzki

Festiwal coraz bliżej

Już ukazały się trzy rodzaje plakatów zawiadamiających o Festiwalu Chórów Polskich w Poznaniu, który odbędzie się od 5—8 lipca br. A więc niedługo, bo za 5 tygodni Poznań będzie przeżywał w tym roku drugą po Międzynarodowych Konkursach im. H. Wieniawskiego wielką imprezę. Zgromadzi ona 175 chórów z kraju, NRF, Czechosłowacji i Kanady razem około 7 tysięcy śpiewaków. Pierwszy tego rodzaju Festiwal odbył się przed 5 laty; udział wzięło kilkadziesiąt chórów krajowych i polonijnych.

Tegoroczny Festiwal wypełnią nowe utwory skomponowane w ostatnich 5 latach i nieznane z okresu poprzedniego. Kompozytorzy przygotowali w ramach dwóch ostatnich konkursów przedfestiwalowych 50 nowych melodii.

Program został szczegółowo opracowany. W czwartek, 5 lipca, przewidziany jest symposium na temat problemów amatorskiego ruchu muzycznego. W tym samym dniu otwarta zostanie wystawa dorobku amatorskich zespołów chórów w Polsce Ludowej, a wieczorem odbędzie się inauguracyjny koncert.

W piątek, 6 lipca, planuje się koncerty chórów krajowych i polonijnych oraz koncert symfoniczny z udziałem tychże chórów, w sobotę zaś popisywać się będą chóry a cappella. Usłyszymy mało znane pieśni kompozytorów przełomu XIX i XX wieku oraz kompozytorów współczesnych.

Niedziela, 8 lipca, wypełnią uroczystości związane z jubileuszem gospodarza festiwalu — Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego.

Już teraz odbywają się w całym kraju wojewódzkie święta pieśni i przeglądy chórów, aby z jak najlepszym przygotowaniem przybyć do stolicy Wielkopolski, równocześnie rozszerzyć i pogłębić amatorski ruch śpiewaczy, a także upowszechnić nowe utwory. (jp)

Zanim się utopisz — przeczytaj!

70 kąpielisk, ale jakich

Sezon kąpielowy rozpoczął się 1 czerwca, ale ze względu na panujące chłody, praktycznie zaczęło się od połowy tego miesiąca. Będzie czynnych 70 kąpielisk, z tego 48 odpowiednio wyposażonych, a 22 prowizoryczne. Uruchomi się dodatkowo dwa kąpieliska w Kaczorach (pow. chodzieski) i Obrzycku (pow. szamotulski). Zostaną tam przydzieleni ratownicy. Właśnie ostatnio przeszkolono kilkudziesięciu. Otrzymają oni sprzęt: koła ratunkowe, łódzie itp.

W planie jest również rozbudowa kąpielisk w Zbąszczyńcu, Skorzęcinie, Kaliszu. Chodzi o to, aby udostępnić amatorom kąpiei zabezpieczone miejsca. Statystyka wypadków wykazała, że najwięcej osób tonie corocznie w stawach, gliniankach itp. niestrzeżonych miejscach. Ilość utonięć wzrosła bowiem z 18 w 1960 roku do 38 w 1961 roku. Natomiast w rzekach — z 22 do 28 osób. Ponad 50 proc. stanowią dzieci i młodzież do lat 18.

Ostatnio utonęło we Wrześnicy siedmioletnie dziecko, które bawiło się w... wylądowanie butelki. 28 kwietnia 15-letni chłopiec wypożyczył kajak z przystani Klubu Sportowego „Poznań” i wraz z kolegą popłynął Wartą. Nie posiadał on karty pływackiej. Utonął.

Sprawą nauki pływania powinny zająć się organizacje społeczne: LPZ, ZMS, ZMW, Polski Związek Pływacki. Nieestety, przedstawiciele tych organizacji nie pofatygowali się nawet na naradę w tej sprawie, zorganizowana przez Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Podobnie Powiatowe Przedsiębiorstwo Turystyczno-Wypoczynkowe z Poznania, które nie myśli o urządzeniu kąpieliska w Puszczykowsku, choć w ubiegłym roku uruchomiło tam prom do kąpieliska... nieistniejącego.

Potrzeba jak najwięcej kąpielisk. Nie pomagają mandaty

ani zakazy „Sanepidu” o zanieczyszczonej wodzie. Ludzie i tak będą się kąpać w miejscach niestrzeżonych, o ile nie urządzi się dla nich normalnych kąpielisk i plaż. Dotyczy to np. Warty powyżej dawnych łazienek.

Załatwienia wymaga także walkowana od dwóch lat sprawa rejestracji jednostek pływających jak kajaki, łódzie itp. Trzeba raz to rozstrzygnąć kto ma rejestrować wydziały gospodarki komunalnej czy powiatowe komitety turystyki. (mp)

Kłopoty handlowe poznaniaków

Poruszyliśmy kilkakrotnie krytycznie problem współpracy handlu i przemysłu w podejmowaniu produkcji nowych artykułów powszechnego użytku, wskazując które z „1001 drobiazgów” poszukiwanych na rynku mogłyby z powodzeniem produkować warsztaty wytwórcze spółdzielczości pracy lub przemysłu terenowego. Nasz handel — dysponując odpowiednimi wykazami poszukiwanych artykułów — domagał się ich dostarczenia. Faktem jest, że przemysł wykazywał w ubiegłych latach wiele oporów w podejmowaniu nowej produkcji, zastanawiając się różnymi „objektywnymi” trudnościami. Sprawę uregulowała dopiero uchwała KERM-u — nr 196 z 26 maja ub. roku, zalecająca generalną poprawę zaopatrzenia rynku w latach 1962—1963 w drobne artykuły przemysłowe.

Minał rok od chwili podjęcia uchwały.

Dopiero początek

Dlatego też zwróciliśmy się do dyrektora Poznańskiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Przemysłu Terenowego — Bogdana Grzybowskiego z pytaniem, jak wygląda wprowadzenie do produkcji nowych wzorów wyrobów powszechnego użytku.

Okazuje się, że także pracownicy przemysłu napotykać na różne przeszkody przy podejmowaniu produkcji 1001 drobiazgów. Siegnijmy do przykładów. W ub. roku Poznańskie Zjedno-

Kto winien?

czenie PPT zakupiło w Centralnej Wzorcowni „Argeu” w Warszawie wzory mylników do kawy i herbaty. Nabywców w handlu na te artykuły nie znaleziono, bowiem poznaniaki i bydgoski „Argeu” stwierdziły, że mylniki są... przestarzałe konstrukcji. Na szczęście nie przystąpiono do oprzyrządowania nowej produkcji, które pociągałoby za sobą znaczne koszty.

Przy współudziale podległych zakładów Zjednoczenie opracowało na lata 1961/62 plan asortymentowy „drobiazgów”, uwzględniając w nim produkcję: szatkownic do cebuli w obudowie szklanej lub polistyrenowej, radelek do formowania kruchych ciast, uniwersalnych „otwieraczy” do butelek, 10 nowych typów lamp i żyrandoli, drążków rotosowych z tworzyw sztucznych, piórników szkolnych z folii, pochewek do kluczy, skakanek dla dzieci, wykładziny podłogowej z polichloru winylu, wielu zawiasów z tworzyw. Nie zapomniano także o podjęciu produkcji stale poszukiwanych w sklepach odzieżowych skafandrów dwustronnych, wiatrówek i kombinizonów sportowych dla dzieci.

Lista tych wyrobów nie może chyba wzbudzać zastrzeżeń. To już coś, a możliwości wytwórczych w poszczególnych zakładach przemysłu terenowego jest jeszcze wiele.

Ryzyko?

Powszechnie znana jest zasada, że zarówno handel jak i przemysł powinni w pewnym stopniu ponosić ry-

zyko finansowe związane z nową produkcją. Czy jednak istotnie ryzyko to rozkłada się równomiernie na obie strony? Z końcem ub. roku „Argeu” awizował Zjednoczeniu konieczność wykonania próbnej serii 500 sztuk szatkownic do cebuli. Zgodnie z wstępnym porozumieniem projekt zrealizowano, ale zamówienia handlu na nowy wyrób nie ma do dziś.

W myśl kolejnego porozumienia z „Argeu” z dnia 20 września 1961 roku postanowiono wykonać 15 tys. sztuk „otwieraczy” do butelek, 20 tys. zł wydatkowano na oprzyrządowanie produkcji radelek do ciast. Fabryka Galanterii Metalowej czeka na odbiorców przeszło 5 miesięcy. Ten sam „Pogamet” podpisał 23 listopada 1961 roku wstępne porozumienie na dostawę pierścieni metalowych do smażenia jaj (coś dla gospodyń domowych i turystów); dalszego zlecenia jednak z handlu nie otrzymał.

Cierpi klient

Sygnalizacyjne zamówienia po 50, 100 i 500 sztuk artykułów — jak stwierdza dyr. Grzybowski, nie pomogą ze zrozumiałych względów w poprawie zaopatrzenia rynku. Dlaczego przemysł ma czekać miesiącami aż kierownicy przedsiębiorstw handlowych zdecydują się na złożenie konkretnego zamówienia?

Cierpi na tym chyba nie tylko przemysł i handel, ale przede wszystkim sam klient. Trzeba więc w możliwie krótkim czasie naprawić stosunek i formy współpracy handlu z przemysłem.

JANUSZ ŁYSZEK

Polska myśl naukowa idzie w świat

Rozmowa z prof. Adamem Troskolskim

Profesor Adam Troskolski, kierownik katedry mechaniki cieczy i gazów Wrocławskiej Politechniki, jest znanym autorem podręczników i książek z różnych dziedzin nauk technicznych. Jest również znawcą zagadnień wydawniczych. Na okładkach książek technicznych, które z Polski idą w świat, często widnieje nazwisko profesora.

— Jakie kryteria obowiązują autora książki technicznej? Wprawdzie pisze on dla „właścicieli”, czyli dla specjalistów, mimo to, jak wykazują sprawozdania wydawnictw, nasze książki techniczne rozchodzą się w dziesiątkach tysięcy egzemplarzy... Skąd więc wywodzi się czytelnicy tych książek? I co może Pan Profesor, patrząc na te sprawy okiem autora, powiedzieć o osiągnięciach na szczytach wydawnictw specjalistycznych?

Zarzucono pytania profesora zastanawia się przez chwilę:

— Każda książka, a już przede wszystkim techniczna, musi odznaczać się logicznym i jasnym układem materiału. Musi też spełniać warunki dydaktyczne.

Natomiast nie zgodzę się z tym, że książka techniczna jest przeznaczona tylko dla wtajemniczonych. Rozwój techniki, wkraczanie jej do różnych dziedzin życia, pozorne z nią nie związane, każde nawet nie specjalistom zapoznawca się z procesami technicznymi. Oczywiście, potencjalnymi nabywcami książki technicznej są inżynierowie i technicy, ale nie można pominąć wzrastających rzesz

czytelniczych na naszych wyższych uczelniach; studenci coraz liczniej nabywają książki techniczne. Toteż nakłady rozchodzą się u nas bardzo szybko i śmiem twierdzić, są prze ważnie niewystarczające.

— Co na tym tle można powiedzieć o osiągnięciach wydawnictw specjalistycznych?

— Przeżywają okres tak bujnego rozwoju, że niełatwo jest o nawet pobieżną charakterystykę ich działalności. Wezmę, jako przykład, działalność Wydawnictw Naukowo-Technicznych, z którymi współpracuję; w czasie 12-letniego istnienia, wydały ponad 12.200 egzemplarzy. Wiele książek stało się „żelaznymi pozycjami”, ukazując się w szeregach wydań.

Zwrócę tu uwagę na specjalną grupę wydawnictw, na słowniki techniczne. Zarówno pod względem wartości merytorycznej, jak i szaty graficznej, nie ustępują one najlepszym wydawnictwom zagranicznym.

Osobną grupę wydawnictw stanowią książki polskich autorów, przeznaczone na eksport, wśród nich wykonane specjalnie na zamówienie zagranicznych wydawców, w obcych językach.

— Jak możliwości tego rodzaju eksportu rysują się — zdaniem Pana Profesora — przed naszymi wydawnictwami?

Czas szkolnych wycieczek

Przyjemność czy droga przez mękę?

Widok to był niesamowity. W sali jednego z sudeckich schronisk siedziały na ławkach szeregiem dzieci — dziewczynki i chłopcy, około lat 12 — zupełnie nieruchomo, ze szklistym wyrazem oczu. Niektóre oparły o ścianę odchylone do tyłu głowy, oczy miały przymknięte. Zdumiona taką niezwykłą w tym wieku „grzeszcznością”, zapytałam pierwszą z brzegu siedzącą dziewczynkę, co tu robią?

— Przyjechaliśmy z wycieczką. Zmęczylimy się, bo „pan” powiedział, że kto pierwszy dobiegnie do schroniska...

Nie słuchałam już więcej. Byłam zaniepokojona. I to ma być wycieczka — wymarzona przyjemność dzieciństwa?

Oczywiście, nie zawsze jest tak, że nauczyciel dopinguje dzieci do maratońskiego biegu w kierunku, położonego na szczycie schroniska. Ale, niestety, kto umie choć trochę obserwować, kogo te sprawy interesują, wie, że wycieczki szkolne pod względem organizacyjnym pozostawiają — delikatnie mówiąc — bardzo wiele do życzenia, że ta w założeniu przyjemna impreza — bardzo często przeistacza się w nieznosną morderkę.

Któż nie widział owych sznurów dzieci, w upalny dzień ciągnących ulicami większych miast, lub utartymi szlakami wycieczkowymi... Objęzione palcami, swetrami, tezkami, siatkami pełnymi Bóg wie czego, spoczone, zziębnięte — budzą litosną przebiegłość. Po kilku godzinach uciążliwego wleczenia się jadą wrzecz w jakimś barze mlecznym. Stają w kolejce, albo siadają byle gdzie — apatyczne, do cna wyprane z jakiegokolwiek radosnego uczucia. Jeżeli rzecz dzieje się w dużym mieście, w planie wycieczki obowiązkowo przewidziany jest punkt: spektakl teatralny. Biedne dzieci! Jakże smacznie śpi im się

— Możliwości te wzrastają, czego dowodem są coraz większe wpływy dewizowe z eksportu polskich książek naukowych i technicznych. Dużym zainteresowaniem w świecie cieszą się nasze wydawnictwa: encyklopedyczne, poradnikowe, słowniki techniczne. Ale coraz częściej znajdują nabywców w innych krajach również nasze książki specjalistyczne, omawiające jakieś wąskie zagadnienia, które nie mają swego odpowiednika w literaturze światowej. Czemu to należy przypisać? M. in. przejrzystości układu, w czym — według zagranicznych znawców — celują polscy autorzy.

Nie trzeba chyba wyjaśniać, że dla autora, opracowanie książki na zamówienie zagraniczne jest bardzo trudne. — Książki, przeznaczone do tłumaczenia na języki obce, muszą zawierać nowe teorie i hipotezy naukowe, czy opisy nowych, nieznanych z granicą metod i urządzeń. Taka książka musi uwzględniać potrzeby nauki i techniki kraju, dla którego jest przeznaczona, sto sowna w nim terminologię i symbolikę. A to jest możliwe tylko wówczas, gdy autor jest nie tylko znawcą przedmiotu, ale posiada dostateczną znajomość języka, na który jego dzieło ma być przetłumaczone. Naszej książce towarzyszą poza tym drogę osobiste kontakty uczonych polskich z zagranicznymi ośrodkami naukowymi. Toteż mimo, że ta dziedzina działalności wydawniczej jest u nas nowa, szereg wydawnictw ma w niej poważne osiągnięcia, a ta forma eksportu polskiej myśli naukowej ma przed sobą poważne widoki rozwoju.

Rozmawiała:

WALERIA KORYCKA

do redaktorów

Tandetne dekoracje

Pragnę podzielić się z imieniem wielu obywateli m. Poznania — pewną bolączką, którą związana jest ze zbliżającymi się Targami Poznańskimi.

Od dwóch lat straszą zwiedzających nasze piękne miasto z kraju i zza granicy umieszczane na centralnych ulicach Poznania kolorowe żarówekki, okrutnie tandetne, nadające się chyba do cyrku lub „we sołogę miasteczka”. Wydaje nam się, że zupełnie wystarczająco zdobią ulice oświetlenia neonowe, naprawdę piękne. Jeśli już konieczne muszą być jakieś dodatkowe, ozdobiające oświetlenia, to błagam o nieco gustu.

Drugim takim „strachem na wróble” w samym centrum miasta — są wstępną budę jar marczone przy ul. Armii Czerwonej (narożnik ul. Ratajczaka).

Prosimy Redakcję o zaalarmowanie odpowiednich czynników miejskich, by zlikwidowały te brzydotwa, które rażą nie tylko mieszkańców naszego pięknego Poznania.

MARIA ZABŁOCKA
Poznań, Wypiańskiego 10

OD REDAKCJI: Pod uwagę naszej redakcji podaliśmy się oburzać, jako że od szeregu dni otrzymujemy wiele podobnych apeli. Sądziemy, że jeszcze przed nadchodzącymi MTP znajdzie się czas na usunięcie opisanych wątpliwych wartości reklam i „ozdób”. Dziwi nas tylko, że odpowiedzialne za ozdabianie miasta władze tolerowały owe malomistrzowsko-cyrkowe elementy dekoracji centrum Poznania, a pisaliśmy już wielokrotnie o konieczności ich likwidacji. Czyżby w sferach zainteresowanych osób nie znalazł się nikt z należytym sądem o takiej własnej dekoracji naszych ulic? Apelujemy przeto ponownie — jeszcze kilka dni czasu. Usunąć brzydotwa z centralnych arterii! W oczach licznych gości, którzy za kilka dni zaczną przybywać do Poznania nie znajdują one na pewno uznania.

Sport • sport • sport

Lech nadal w niebezpieczeństwie

Zieliński 10,2 na 100 m • Orywał pierwszy w Pradze

Pod znakiem licznych i atrakcyjnych imprez, tak w kraju jak i za granicą, w których uczestniczyli nasi reprezentanci, minęła pierwsza czerwcowo-niedziela. Aura nie sprzyjała zawodom jednak nie przestraszyła rzeszy sportowców. Do akcji, obok sportowców-wyczynowców, — włączyły się tysiące młodzieży szkolnej i starszej generacji — różnych organizacji, zakładów pracy i urzędów — startując w spartakiadach 1000-lecia.

WCIAŻ WAZA SIĘ LOSY

PILKARZY
Lech — jak informowaliśmy, wygrał swój pojedynek z jedenastką mieleckiej Stali 1:0. Poprawił swoją sytuację w tabeli, jednak nie tyle, aby być spokojnym o dalsze losy. Arkonia, najbliższy przeciwnik Lecha (mecz jutro w Szczecinie) zremisowała z przodownikiem tabeli — Polonią Bytom 2:2. Utrzymanie się wśród I-ligowców, (grupa B) nadal pozostaje pod znakiem zapytania: która z drużyn pożegna się z ekstraklasą: Arkonia, Stal czy Lech? Coś niecoś dowiedzieliśmy się 6 bm.

Oto pozostałe wyniki I-ligowców. Lechia — Odra 1:0, ŁKS — Ruch 0:3, Cracovia — Legia 0:2, Gwardia — Zagłębie 0:1.

Tak wygląda tabela I ligi w grupie B.

TABELA

Polonia Byt.	10	15	21:6
2 Odra	9	11	12:7
3 Wisła	9	11	7:5
4 Lechia	10	11	11:12
5 Lech	9	7	4:9
6 Stal Mielec	10	6	8:13
7 Arkonia	9	5	8:19

W trzeciej lidze wielkopolskiej jeszcze nie ma mistrza. Po wysokim zwycięstwie Olimpii nad Wartą 4:0, tym razem „zieloni”, na własnym boisku pokonali Olimpię 1:0.

Mamy już spadkowiczów do klasy A. Przykry ten los spotkał aż cztery miasta: Luboń (Luboński KS), Kościan (Obra), Oborniki (Sparta) i Wrześnię (Zjednoczeni).

Oto wyniki ostatniej kolejki: Polonia Ch. — Polonia Pozn. 2:1, Luboński KS — Polonia N. T. 0:1, Zjednoczeni — Polonia Leszno 3:0, Sparta Oborniki — Proszna 6:0.

Oby tak dalej!

Pierwsza konkurencja sukcesem polskich szybowników

W Lesznie rozpoczęły się 3 bm. II zawody szybownicze krajów socjalistycznych oraz VIII szybownicze Mistrzostwa Polski. W konkurencji międzynarodowej startuje 25 pilotów: Czechosłowacji, Jugosławii, Bułgarii, Węgier, Rumunii, Związku Radzieckiego i Polski.

Niedziela sportowa w kraju

Stanisław Kasperek z Aeroklubu Świdnik (koło Lublina) został samolotowym mistrzem Polski w akrobacji. Na zawodach, które odbyły się we Wrocławiu w trzech konkurencjach uzyskał on 311,4 punktów. Drugim był Studencki z Zielonej Góry a trzecim Akerman z Inowrocławia.

W zawodach gimnastycznych o Puchar Warszawy najlepszym okazał się zespół Legii przed Gwardią i AZS AWF. Wśród mężczyzn zwyciężył Rokosa a wśród kobiet Konopkova.

Na bulwarze nadodrzańskim w Szczecinie rozegrany został wyścig kolarski „Kryterium Asów”. Zwyciężył J. Chłiej. Drugim był Duńczyk Ritter a trzecim Gawliczek.

Bokerskie tytuły mistrzów Polski Wojska Polskiego zdobył w kolejności wag: Głuszek, Wydrzyk, Zawadzki, Rybski, Szczepański, Kaczyński, Jagła, Dampc, Józefowicz i Braniński.

Przebijający w Polsce pięściami Aufbau (Magdeburg) zwyciężył w Łodzi zespół RKS Ruda 12:8.

i za granicą

W Gandawie odbyły się w niedzielę międzynarodowe regaty wioślarskie. W biegu czwórów bez sternika osada AZS Wrocław zajęła pierwsze miejsce wyprzedzając o dwie długości osadę NRF.

Pilkarze Górnik Zabrze, przebijający na turnieje we Francji wygrali z zespołem Valenciennes. Bramki zdobyli Wilczek — 2 i Lentner.

Polscy motocykliści startowali w Austrii na trzydniowym rajdzie pod nazwą Alpenfahrt. Malec na Osie zajął w swej klasie pierwsze miejsce i zdobył złoty medal. Drugi w tej kategorii był również Polak — Rewerelli. Przejechał on także trasę bez punktów karnych za co otrzymał złoty medal.

Światne wyniki osiągnęli amerykańscy długodystansowcy na zawodach w Compton. W biegu na 5000 mtr. Kidd (Kanada) zajął pierwsze miejsce w czasie 13.43.7. Drugi był Treux (USA), który czasem 13.49.6 ustanowił rekord swego kraju. Mistrz olimpijski z Melbourne — Halberg (Nowa Zelandia) był dopiero trzeci z czasem 13.57.6.

Wyścig kolarski dookoła Dolnej Austrii wygrali gospodarze przed Polką. Najlepszy z Polaków — Baścik uplasował się na 21 miejscu. Kosela był 25-ty a Bednareczk 28-my.

Grunwald — Włóknarz 2:1
Obra — Sparta Szamotuły 6:1

DZIEWIĘCIU
POLSKICH ŻUŻLOWCÓW
W KONTYNETALNYM
TURNIEJU

W wyniku dwóch eliminacji do indywidualnych żużlowych mistrzostw świata, dziewięciu Polaków zapewniło sobie start w finale kontynentalnym we Wrocławiu. Z eliminacji warszawskiej — M. Kaiser, H. Zyto, F. Kapala, St. Tkocz i P. Waloszek; z eliminacji we Lwowie — Suchecki, Maj, Po ciejkiewicz i Rogal.

ZWYKLUJE

FORMA LEKKOATLETÓW

Obok naszego świetnego sprintera Folka, mamy obecnie drugiego równorzędnego reprezentanta na 100 i 200 m. Jest nim Zieliński ze stolicy, który przebiegł 100 m w czasie 10,2, a 200 m w 21,5. Na tych samych zawodach w Pradze, podczas spartakiady klubów milicyjnych krajów demokracji ludowej Orywał (Olimpia Poznań), wygrał bieg na 800 m — 1.53.5. Na 300 m z przeszkodami Kowalski ukończył bieg na drugiej pozycji. Piąty był Motyl. Zespołowo wygrał ZSRR — 216 pkt. przed NRD — 137 i Polską — 125,5 pkt.

Stale poprawia wyniki dyskobol Piątkowski. Rzucił w niedzielę bardzo ładnie — 59,48 m. Za oceną jego groźny rywal — Oerter uzyskał „tylko” — 59,18. W Poznaniu dwaj warciarze — Dutkiewicz i Handke mieli również nieprzećiętne wyniki. Pierwszy w młocie 50,50, drugi w dysku — 47,27.

U HOKEISTÓW

WALKA O PRYMAT

Znowu niespodzianki w I lidze. Grunwald z trudem zremisował z MKS Gniezno 2:2. W drugim meczu MKS przegrał z Siemianowiczką 0:3. Mistrz Polski, Sparta wygrała w pojedynku z Wartą za ledwie 1:0, zdobywając bramkę przez młodego reprezentanta Polski — Mikulskiego. Warta zwyciężyła Siemianowiczkę 2:0. Dwa zwycięstwa odniósł AZS Katowice. Wygrał z Piastem Gliwice 5:0 i Rzemieślnikiem W-wa 3:1. W ta belę prowadzi Sparta 23 pkt. przed Wartą i Grunwaldem po 22 pkt.

WIOSLARZE

STAWIAJĄ NA MŁODZIEŻ

Dwudniowe regaty wioślarskie na Malcie o mistrzostwo Poznania zmobilizowały, jak nigdy dotąd wiele narybku.

Chłopców i dziewcząt, którzy startowali na dystansach 250 m.

Najlepsze osady juniorów rozegrały dwa biegi eliminacyjne przed meczem Polska — NRD, który odbędzie się 16 i 17 bm. w Grue nau. W biegu ósemek wygrało — Gopio Kruszwica przed Wisłą Warszawą i AZS Wrocław, w biegu dwójek AZS 1 Poznań przed AZS II Poznań, Wisłą Warszawą i AZS Gdańsk.

W ciągu dwóch dni rozegrano 33 biegi, w kategorii mężczyzn i kobiet. Klasyczny wyscig, dwóch bardzo dobrze prezentujących się ósemek juniorów, po pięknej walce na 2000 m wygrała zaledwie o centymetry załoga KW04 przed AZS.

RUGBISCI POZNANI

W FINALE

W decydującym meczu o zakwalifikowanie się do pui finałowej rozgrywek o mistrzostwo Polski rugby, drużyna Poznania pokonała u siebie łódzkiego Włóknarza, 15:12.

W zawodach o awans do I ligi tenisa stołowego waga się losy poznańskich Budowlanych. Ulegli oni Wawelowi z Wirka 4:5, a pokonali Stal z Bielska 5:2.

Warta czy Olimpia?

Pilkarscy kibice nie otrzymali jeszcze odpowiedzi na pytanie: kto będzie nas reprezentować w rozgrywkach o wejście do II ligi? Dwa mecze o tytuł mistrza poznańskiej ligi okręgowej nie przyniosły rezultatu i w tej sytuacji rozegrane musi być trzecie spotkanie. Wielu czytelników zapytywało nas, czy wyniki dotychczasowych gier finałowych będą miały jakieś znaczenie dla obu zespołów.

W zasadzie tylko „rezerwowo”, bowiem mistrzem okręgu zostanie ta drużyna, która rozstrzygnie najbliższy mecz na swoją korzyść. Gdyby w normalnym czasie wynik był bezbramkowy, wtedy zarządzona zostanie dogrywka 2x15 min. Jeżeli w tym czasie nie zostanie wyłoniony zwycięzca, to zgodnie z regulaminem rozgrywek mistrzem okręgu zostanie ten zespół, który ma lepszy stosunek bramek z wszystkich trzech spotkań finałowych.

Decydujący mecz, oczekiwany w największym napięciu przez wszystkich miłośników piłkarstwa w Wielkopolsce, odbędzie się w najbliższą środę, na stadionie Lecha o godz. 18.30 (b).

Jutro ZSRR — Urugwaj

Reprezentacje Państwowe uczestniczące w piłkarskich mistrzostwach świata w Chile miały wczoraj dzień odpoczynku. W nie dzielnych spotkaniach padły następujące wyniki:

Arica: ZSRR — Kolumbia 4:4 (5:1); Rancagua Węgry — Bułgaria 6:1 (4:0); Vina del Mar: Hiszpania — Meksyk 1:0 (0:0). Santiago: NRF — Szwajcaria 2:1 (1:0).

Po tych meczach sytuacja w tabelach przedstawiała się następująco:

GRUPA I ARICA

1. ZSRR	3:1	6:4
2. Jugosławia	2:2	3:3
3. Urugwaj	2:2	3:4
4. Kolumbia	1:3	5:6

GRUPA II SANTIAGO

1. Chile	4:0	5:1
2. NRF	3:1	2:1
3. Włochy	1:3	0:2
4. Szwajcaria	0:4	2:5

GRUPA III VINA DEL MAR

1. Brazylia	3:1	2:0
2. CSRS	3:1	1:0
3. Hiszpania	2:2	1:1
4. Meksyk	0:4	0:3

GRUPA IV RANCAGUA

1. Węgry	4:0	8:2
2. Anglia	2:2	4:3
3. Argentyna	2:2	2:3
4. Bułgaria	0:4	1:7

Następne mecze eliminacyjne odbędą się jutro. Spotykają się: ZSRR — Urugwaj; NRF — Chile, Hiszpania — Brazylia; Węgry — Argentyna.

„Toto-Lotek”

Jazda szybka na lodzie — 12, maraton — 18, podnoszenie ciężarów — 25, rzut młotem — 30, skoki do wody — 32, strzelectwo — 39 (dyscyplina dodatkowa: tenis stołowy — 45).

Pracownicy poszukiwani

Głównego księgowego z pełnymi kwalifikacjami, wymagane: średnie wykształcenie i 8 lat praktyki w tym 3 lata na stanowisku kierowniczym, albo wykształcenie wyższe i 3 lata praktyki — zatrudni natychmiast Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Mogilnie. Wynagrodzenie wg umowy w granicach 2.300—2.600 złotych miesięcznie plus przysługująca premia. Zgłoszenia osobiste w biurze Zarządu PSS w Mogilnie, Rynek 17. K4683

Zakład Napr.-Prod. Mechanizacji Rolnictwa w Poznaniu ul. Warszawska 39/41. przyjmie do pracy zaraz — 3 ślusarzy i 2 kierowców. Zgłoszenia w Dziale Kadr. K4924

Zakłady Produkcji Części Zamiennych Maszyn Budowlanych nr 3 w Poznaniu, ul. Bałtycka 52 — przyjmują:
— st. inżyniera technologa,
— st. techników technologów
— tokarzy
— frezerów
— przyuczonych ślusarzy
— robotników.

Dowóz pracowników autobusem zakładowym. K4957

Elektryków z III kat. BHP, 2 operatorów z uprawnieniami do obsługi sprężarki i elektryków polowej, mechanika silnikowego i ślusarza maszynowego, zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne w Poznaniu, St. Rynek 81, pok. 18. K5190

P. P. „Uzdrowisko Kołobrzeg” zatrudni zaraz:
1. inżyniera do spraw inwestycji, z uprawnieniami budowlanymi;
2. inżyniera budowlanego z uprawnieniami budowlanymi na stanowisko kierownika brygady remontowo-budowlanej;
3. technika budowlanego — pożądaną uprawnienie budowlane.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego w budownictwie. Mieszkanie zapewniamy. Oferty prosimy kierować pod adresem: P.P. „Uzdrowisko Kołobrzeg” w Kołobrzegu ul. Ściegienego 4. K5119

Państwowe Gospodarstwo Rolne Obiszów, powiat Głogów przyjmie z dniem 1 lipca br.:
2 kierowników gospodarstw,
2 księgowych,
2 brygadzystów polowych,
1 zootechnika,
1 mechanika,
2 kowali,
4 rodziny do obsługi bydła.

Wynagrodzenie według U.Z.P. Mieszkania dla rodzin, szkoła, PKS i PKP na miejscu. Gospodarstwo rentowne. K5120

SPÓŁDZIELNIA PRACY WYTWÓRCZOŚCI RÓŻNEJ W ROZTWOROWIE

pow. Poznań, poczta Rokietnica

zakupi natychmiast

- 1) samozasysającą kwasoodporną pompę wirową Typu „D” KKat do pomp. octu;
- 2) beczkę dębową o poj. 800—1000 litrów.

K5215



NAWET WSTAJĄC LEWA NOGA

nie zmniejszysz swych szans
wygrania w

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

K5233

KOMIS TECHNICZNY
przy ulicy Wielkiej nr 19
poleca

MOTOCYKLE

krajowe i z importu

w bardzo dobrym stanie oraz duży
wybór części motocyklowych
i innych artykułów technicznych.

Fachowa obsługa gwarantuje korzystne zakupy. K5228

Przetargi — Komunikaty

Zakłady Energetyczne Okręgu Zachodniego, Poznań, ul. Nowowiejska 11 — ogłaszają przetarg na wykonanie następujących prac:

- a) konserwacja i bieżące naprawy przewodów kanalizacyjnych,
- b) przegląd, konserwacja i bieżące naprawy centralnego ogrzewania.

Prace te są do wykonania w budynku administracyjnym — ul. Nowowiejskiego 11 i w domach mieszkalnych:

ul. Marcelińska 71,
ul. Garbary 2,
ul. Siemiradzkiego 7,
ul. Międzychodzka 3—3a,
ul. Reymonta 21.

Bliższych informacji udzieli Dział Administracyjno-Gospodarczy — ZEOZ, ul. Nowowiejskiego 11, pokój 33. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie pracy, spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu oraz przedsiębiorstwa prywatne. Oferty należy składać w Dziale Administracyjnym — ZEOZ w terminie do dnia 9 czerwca 1962 r. Zastrzeżenie się prawu wyboru oferenta. Umowa zostanie zawarta na przeciąg jednego roku z możliwością przedłużenia na dalszy rok. K5024

Z.E.O.Z. — Zakład Energetyczny Poznań - Teren, Poznań, ul. Marcelińska 71 — ogłasza przetarg na wykonanie następujących robót:

1. budowa budynku stacji transformatorowej 15/0,4 kV, 1 komorowej w Środzie;
2. budowa budynku stacji transformatorowej 15/0,4 kV, 1 komorowej w Środzie;
3. budowa budynku stacji transformatorowej 15/0,4 kV, 1 komorowej w Lesznie;
4. budowa budynku stacji transformatorowej 15/0,4 kV, 1 komorowej w Lesznie.

Szczegółowy wykaz robót, dokumentacja oraz ślepy kosztorys są do wglądu u zleceniodawcy — Poznań, ul. Marcelińska 71, pok. 104 w godzinach od 8—14.30. Termin wykonania robót do dnia 15. IX. 1962 r. Składanie ofert do 11. VI. 1962 r. Otwarcie ofert nastąpi 12. VI. 1962 r. godz. 11 — Poznań, ul. Marcelińska 71. Do przetargu stawiać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie i prywatne. Zastrzeżenie się prawu dowolnego wyboru oferenta bez podania przyczyn. K5210

Lokale

Oddam pokój wylączony
płatny z góry (25.000 zł).
Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3
dla 9562g.

Garaż wynajmę. Pułaskiego 26, tel. 22-88. 9580g

Bezpłatne zgłoszenie pokoi
sublokatorskich przy
muje Pośrednictwo „Pacelo-Willi”, Czerwonej Armii 29. 9590g

Praca

Potrzebna pomoc domowa
z gotowaniem, najchętniej
z prowincji. Zgłoszenia:
Sołacz, Urbanowska 5a,
nowa willa, tel. 513-40. 9586g

Brygada murarska potrzebna. Telefon 454-16. 9557g

Fryzjerka damska bardzo dobra siła przyjmie pracę w Poznaniu, peryferie lub okolice. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9563g.

Nauka

Tańców towarzyskich uczy Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 9387g

Sprzedaż

Krowę po drugim ocaleniu sprzedam. Poznań, ulica Serafińskich 8. 9532g

OGŁOSZENIA DROBNE

Samochody, motocykle — bezpośrednie transakcje z wyceną w każdy czwartek, Poznań, Obornicka 17, telefon 423-87. 8345g

Sprzedam motocykl Jawa 175. Ul. Inżynierska 1b m. 3, po godz. 15. 9433g

Samochód P-70 Kombi, cena 65.000 zł, sprzedam. Poznań, Urbanowska 41. 10140g

Sprzedam tanio samochód DKW 700, Ratajczaka 22 m. 15 (od godz. 15—19). 9271g

Sprzedam pianino markowe z metalową płytą. Winogrody 139 m. 4 i parter (od godz. 17). 9261g

„Simson” z oryginalnym koszem sprzedam. Telefon 17-56, Gniezno. 10781p

Sprzedam motocykl DKW 350 NZ i samochód Fiat 500 w dobrym stanie. Kołobrzeg 2 m. 1, telefon 927-14. 9267g

Sprzedam spacerówkę gietą. Jeżycka 26 m. 12. 9262g

Motocykl WFM, nowy — sprzedam. Poznań, Gwar dii Ludowej 41 m. 19. 9274g

Sprzedam maszynę do szycia Singera. Stan dobry. Ul. Fredry nr 3 m. 23. 9275g

Sprzedam motocykl WFM. Poznań, ul. Findera 39. 9503g

Irena Bzdziel

z domu Skrowrońska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm., o godzinie 16,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona
MATKA I RODZINA
Głogowska 33 m. 5. 10334g

Joanna Kesselbauer

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała, przy ulicy Bluszczonej.

O tej bolesnej stracie zawiadamia
w głębokim żalu pogrążona
RODZINA
Poznań, ulica Ogrodowa 4/5. 10334g

Joanna Kesselbauer

W Zmarłej tracimy serdeczną koleżankę i cenioną współpracowniczkę.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 czerwca 1962 r., o godzinie 16 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała na Dębcu.

RADA NADZORCZA ZARZĄD WSPÓŁPRACOWNICY

SPÓŁDZIELNI PRACY „KARTONAZ” W POZNANIU K5427

Joanna Stańczyk

Z DOMU MIKOŁAJCZAK

sędzia Sądu Powiatowego w Gdańsku

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 czerwca 1962 r., o godzinie 15,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni
SIOSTRY, BRAT I RODZINA
Poznań, ulica Poznańska 8/10, Kwidziń, Chicago. 10285g

S. J. p.
Ignacy Jaśkowiak

emeryt. P. K. P.

zmarł, opatrzony Sakramentami św., dnia 2 czerwca 1962 r.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm., o godzinie 13,45 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA 10292g

Poznań, Małeckiego 27.

Walentyna Lipowczyk

z domu Stróżyk

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm., o godzinie 15,45 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA 10353g

Poznań, ulica Mylna 2.

Bronisława Zydorczak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm., o godzinie 14,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni
MAŻ, CÓRKI, ZIĘCOWIE I WNUKI 10386g

Poznań, ulica Kościuszki 74 m. 9.

Władysława Lange

z domu NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy na cmentarzu Bożego Ciała, przy ul. Bluszczonej.

W smutku pogrążeni
CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ I WNUKI 10336g

Zbigniew Leciejewski

uczeń klasy VII Szkoły Podstawowej nr 1 w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 czerwca 1962 r., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Dębcu, przy ulicy Bluszczonej.

O bolesnej stracie zawiadamiają
RODZINĘ, RODZENSTWO I RODZINĄ

Poznań, ulica Kazimierza Wielkiego 14a m. 4. 10298g

Franciszek Popiak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 czerwca 1962 r., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona
ZONA Z RODZINĄ

Zabikowo, Poznań, Pawłowice k. Leszna. 10298g

mgr inż.

Stanisław Radomiński

b. długoletni pracownik naszej Instytucji.

Zmarły był wzorem dobrego pracownika i serdecznego kolegi.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm., o godzinie 16,15 na cmentarzu na Junikowie.

Rada Zakładowa Współpracownicy Dyrekcja

POZNAŃSKIEGO BIURA DOZORU TECHN. K5428

Dnia 2 czerwca 1962 r. zakończył swój pracowity żywot, nasz współpracownik

Franciszek Popiak

W Zmarłym straciłmy dobrego pracownika i uczynnego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm., o godzinie 18 z kaplicy cmentarnej w Zabikowie.

Rada Zakładowa Zarząd Rada Nadzorcza

Pracownicy POZNAŃSKIEJ SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW K5429

Czerwiec

Imieniny

Walerii

5

wtorek

Słońce:

wsch.: 4.34

zach.: 21.08

Teatry

OPERA — g. 19 — „Manru” (koniec g. 22)

POLSKI — g. 19 — „Dożywocie” (koniec ok. g. 22)

NOWY — g. 15.30 — „Farfuria królowej Bony”, g. 19 — „Angelo Tyran Padwy” (koniec ok. g. 21.30)

OPERETKA — g. 19 — „Cnotliwa Zuzanna” (koniec ok. g. 22)

MARCINEK — g. 11 — „Była Babulka”, g. 16.30 — „Roland Szalony” (koniec ok. g. 18)

SATYRY — teatr w objęciu

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Uczeń diabła” (USA, 12 lat)

BALTYK — g. 9.30, 13, 16.30, 20 — „W 80 dni dookoła świata” (USA, 12 lat)

CZERNASTKA — remont
DOM KULTURY MO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Z rak do rak” (NRF, 18 l.)

GONG — g. 10, 12 — „Ginaca prelia” (USA, 10 l.), g. 16, 18, 20 — „Ciao, ciao Bambino” (Włochy, 16 lat)

GWIAZDA — KINO DOBRYCH FILMÓW — g. 10.30, 13 — „Lili” (USA, 14 l.), g. 15.30, 18, 20.15 — „Kłopoty z miłością” (NRD, 14 lat)

HUTNIK — g. 16.45, 19 — „Ożeniłem się z czarownicą” (USA, 12 l.)

KOSMOS — g. 17, 19.30 — „Czyste niebo” (radz., 16 l.)

MALTA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Dwaj panowie N” (polski, 16 l.)

MINIATURKA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Skok o świecie” (radz., 16 l.)

MUZA — g. 16, 19 — „Romeo i Julia” (ang., 16 l.)

OSIEDELE — g. 18, 20 — „Nie ma pogrzebów w niedzielę” (franc., 18 l.)

PANCERNIAK — g. 17.30, 20 — „Gdzie diabeł nie może” (CSRS, 12 lat)

PIAST — nieczynne
PRZYJAŹN — nieczynne

RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Tarpany” (polski, 16 l.)

SCALA — g. 16, 18, 20 — „Pokoły przychodzącego na świat” (radz., 12 lat)

TECZA — g. 16, 18, 20 — „Z soboty na niedzielę” (ang., 18 l.)

WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 — „Jego eks. pan Dupont” (franc., 12 l.)

WILDA — g. 15.30, 18, 20.15 — „Ze bro Adama” (USA, 12 l.)

WOJSKOWE — g. 17.30, 20 — „Wozy jadą na zachód” (USA, 12 l.)

WCZASOWICZ — nieczynne
WRZOS (Luboń) — g. 18, 20.15 — „Uręczona” (USA, 18 lat)

ZNICZ — g. 20 — „Tu radio Gliwice”

FOTOPLASTIKON — g. 10-21 — „Rzym — Watykan”

CYRK — ul. Niezłomnych — g. 19

Radio

WARSZAWA I: 7.45 — Dla dzieci; 8.30 — Muzyka; 8.50 — Korepondencja z zagranicy; 9 — Dla klasy VII; 9.40 — Dla przedszkoli; 11 — „Przygoda na wybrzeżu”; 11.20 — Przypiękwi Gajdziny i Szelestowej; 11.40 — Dwie melodie; 11.50 — Z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — „Rola kwardranta”; 12.45 — „Na swoją nute”; 13 — Dla dzieci; 13.20 — Koncert rozrywkowy dla młodzieży; 14.30 — „Radiostacja harcerska”; 14.45 — Utwory na harfe. Wykonawcy: Zuzanna Mildonian; 15.10 — Dla młodzieży; 15.30 — „Radiowa skrzynka muz.”; 16.05 — Książki, które na nas czekają; 16.35 — Koncert żywych; 17.05 — Z życia ZSRR; 17.35 — Utwory Anetia Lszara; 18 — Tyg. fel. Red. Społ.; 18.10 — „Radiostacja młodości”; 18.30 — Skrzynka Ubezpieczeń Dobrowolnych PZU; 18.40 — Publicystyka międzynarodowa; 18.50 — Kurs nauki jęz. ros.; 19.05 — Koncert Orkiestry PR; 20.26 — Sport; 20.30 — Teatr PR; „Klementyna” słuch.; 21.37 — „Wybitni soliści w repertuarze rozrywkowym”; 22 — Gra Orkiestra Tan.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAN: 7.50 — Koncert dla młodzieży; 8.35 — Kurs nauki jęz. ang.; 9 — Gra Polska Kapela; 9.30 — Przegląd prasy literackiej; 9.40 — Na różnych instrumentach; 10 — „Wesoły autobus”; 11 — Koncert symf.; 12.45 — Publicystyka ekonomiczna; 13 — Utwory klawesynowe w wykonaniu Ruggera Gerlin; 13.25 — „Ocalenie” odc. pow. J. Conrada; 13.45 — Dla dzieci; 14.45 — Publicystyka międzynarodowa; 15 — Opr. Melachroupe; 15.10 — Polskie pieśni ludowe; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Sport; 16.40 — Dziecięca Estrada. Autor K. Korcz; 18 — Mel. tan.; 18.35 — Uniwersytet Radiowy; 19.30 — Aktualności literackie; 19.45 — Muzyka; 20.30 — Pod niebem Paryża; 21.27 — Sport; 21.40 — Tadeusz Szelagowski: „Odys powracający”; 23 — Muzyka taneczna.

Uwzględnione postulaty

Najpilniejsze zadania społecznego leczenia

Liczny udział czytelników w błyskawicznej ankiecie: — „Wszyscy lecymy służbę zdrowia”, świadczył najlepiej — w jakim stopniu społeczeństwo naszego miasta zainteresowane jest tym, tak ważnym odcinkiem świadczeń na rzecz obywateli. Z całą satysfakcją czytaliśmy dziesiątki nadesłanych uwag o brakach organizacyjnych naszego leczenia, a władze Miejskiego Wydziału Zdrowia potraktowały ankietę bardzo poważnie.

Dzisiaj możemy zakomunikować, że liczne postulaty mieszkańców znalazły się w planach pracy służby zdrowia.

Po raz pierwszy umożliwiono przedstawicielom prasy po znanie całego wachlarza problemów miejskiej służby zdrowia. W sobotniej konferencji prasowej uczestniczyli bowiem kierownicy Miejskiego i Dzielnicowych Wydziałów Zdrowia oraz także kierownicy poszczególnych obwodów.

Obecnie najpilniejszą sprawą jest zorganizowanie szpitala urazowego. Wzrasta liczba wypadków. Szpitale, pełniące ostre dyżury, w pierwszej kolejności zalecają

przypadki groźące śmiercią. Złamania kończyn czy rozcięcia zostawiają one na konie. W rezultacie ofiara wypadku czeka często na opantrunk po kilka godzin — a tymczasem opóźnienie pomocy może stać się przyczyną późniejszych komplikacji, konieczności leczenia szpitalnego, przedłużania się choroby. Wzrastają więc cierpienia chorego i przedłuża się okres zwolnienia z pracy. Często, gdyby pomoc była natychmiastowa, uniknęłoby się jednego i drugiego...

Utworzenie specjalnego oddziału urazowego w miejskim szpitalnictwie stało się zatem sprawą pilną. Możliwości utworzenia takiego oddziału istnieją. Miejski Szpital Ortopedyczny przy ul. Gąsiorowskich — zdaniem fachowców — nie jest w pełni wykorzystany. Bez uszczerbku dla jego działalności, można więc uruchomić w nim 25-łóżkowy oddział urazowy.

Z tym problemem wiąże się również sprawa Pogotowia Ratunkowego. Orientujemy się wszyscy, w jak ciężkich warunkach pracuje Stacja Pogotowia przy ul. Chelmońskiego. Warunki lokalowe nie pozwalają na rozszerzenie działalności, m.in. dokonywanie zabiegów bezpośrednio na miejscu, bez uciekania się do pomocy szpitali dyżurujących. Budowę nowej Stacji z małym szpitalikiem urazowym zaplanowano na 1964 r. Przepuszczalnie oddana zostanie do użytku w 1967 roku. Warto się zastanowić, czy nie przyspieszyć tej inwestycji? A może SFOS, znany ze swych inwestycji w społecznej służbie zdrowia, zapoczątkuje budowę nowej Stacji Pogotowia, poprzez udzielenie odpowiedniej dotacji?

Leczenie chorego w domu bez umieszczenia go w szpitalu, to jeszcze jeden ważny problem. Z jego realizacją jest dużo kłopotu. Bardzo często rodzina lub sam chory doma-

Pokaz fryzur

Nadszpiekowanie dużym powodzeniem cieszy się, zorganizowany przez Radę Sekcji Fryzjerów i Klub Postępu Technicznego przy Cechu Rzemiosł Różnych — pokaz czesania fryzur i nowoczesnego strzyżenia. Udział wzięli w nim: mistrzowie, czeladnicy i uczniowie fryzjerscy nie tylko z Poznania, lecz także z terenu województwa.

W pierwszym rzucie odbył się pokaz uczniów. Wypało na 30 młodych fryzjerów zupełnie poprawnie, wielu z nich posiada bowiem doskonałe zadatki do tego zawodu.

W drugiej części wystąpiło z pokazem czesania 20 mistrzów i czeladników. Zade-monstrowane fryzury budziły powszechny zachwyt. Nic dziwnego, nasi mistrzowie w swej pracy kierowali się nie tylko kanonami współczesnej mody, lecz także przedstawili wiele interesujących własnych pomysłów. (jm)

Samochodami do NRD

Biuro Turystyki PZM-ot, spełniając życzenia licznych posiadaczy „czterech kółek”, organizuje 5 dniową wycieczkę do NRD, w czasie od 1-15 września br.

Uroczony program przewiduje zwiedzenie osobliwości turystycznych Berlina, Poczdamu, Lipska i Dreźnie.

Z uwagi na ograniczoną liczbę miejsc, zapisów należy dokonać możliwie jak najszybciej. Szczegółowe informacje uzyskać można w Okręgowym Biurze Turystyki PZM, ul. Libelta 26, tel. 97-26. (na)

gają się przekazu do szpitala. Pod ich naciskiem, lekarz taki przekaz wyda. A tymczasem zapewnienie przez wydziały zdrowia, opieki domowej — w postaci siostry Pogołowia PCK, lub pielęgniarki, wykonującej przepisanie zabiegów — zupełnie wystarczyłoby. Tę formę leczenia, nie doceniając dotychczas, będziemy musieli stale rozszerzać. (jk)

Uczniowie o Tysiącleciu

Ostatnio zakończono w dzielnicy Jeżyce konkurs czytelników pod nazwą „Tysiąclecie Państwa Polskiego”. Uczestniczyli w nim uczniowie szkół podstawowych. Na zakończenie imprezy zorganizowano także wystawę prac uczniów oraz zgadującą tematycznie zagadkę konkursową.

Dwie pierwsze nagrody zdobyli w konkursie uczniowie Szkoły Podstawowej nr 17: Andrzej Nikisch (klasa VII) oraz Przemysław Namysł (klasa VI).

Zwycięzcy zgadując zagadkę został Grzegorz Lewandowicz, uczeń klasy VI, Szkoły Podstawowej nr 7. Pozostali uczestnicy otrzymali także nagrody książkowe. (an)

Nowa pozycja „Baltyku”

Na ekran kina „Baltyk” wszedł szerokoekranowy film produkcji USA — „W 80 dni dookoła świata”, który jest filmową wersją znanej powieści Verne’a. Na zdjęciu — scena z filmu. Siangrelem karety jest Fernandel.

Fot. — CWF



W muzycznym Poznaniu

Koncerty młodzieżowe i Waldorff

Czerwiec stanowi okres wszelkich egzaminów, absolutorii i dyplomów. Jest to także czas, kiedy nagrodzimy miesiąc w roku (nie tylko pod względem klimatycznym, najbardziej denerwujący dla uczniów i studentów, a wielce fatygujący dla profesorów. I w tym sezonie w poznańskich uczelniach popis za popis. Omawiamy po kolei choć niektóre wieczory. Zaczynamy od imprezy PWSM, która przedstawiała czterech dyplomatów, występujących z orkiestrą symfoniczną (w ramach seryjnych koncertów Filharmonii). Rzadko można słyszeć na estradzie kontrabas, jako instrument solowy. W. Kurzawa w „Koncercie” Kuszewskiego zwycięsko pokonał trudności techniczne gry na kontrabasie, zaś w kantylenowych fragmentach utworu (II cz.) dał cały szereg przekonujących muzycznie fraz (klasa Z. Marzyńskiego).

Rzetelny sukces odniósł W. Andrzejewski, prawdziwy talent wirtuozowski, grający z nerwem i temperamentem, a równocześnie niemająco już kulturą brzmienia (nadało bez cienia tremy, co się rzadko wśród młodych artystów zdarza). Przykłaśnijmy pomysły wybrania na popis „Koncertu a-moll” Paderewskiego. Zamiast powtarzania ciągłych tych samych pozycji klasycznych, usłyszeliśmy nareszcie dzieło literatury ówczesnej, należące do reprezentacyjnych kątów twórczości mistrza z Morges (może najcel-

Naszym najmłodszym

Tradycyjnym zwyczajem, z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka odbyło się w Poznaniu wiele imprez i zabaw, na których dla dzieci przygotowano moc niespodzianek. Dorobki dołożyli starani, by nie zabrakło atrakcji, by wszystkie dzieci mogły w nich brać udział.

W tym roku mieszkańcy Jeżyc pomyśleli o bardziej trwałych dowodach troski o dzieci. Postanowili oni bowiem ofiarować im w prezencie — w pełni wyposażone place. Słowa wyrosły z serca. W minioną sobotę na stąpiło otwarcie kilku takich miejsc do zabaw.

Przy ulicy Sienkiewicza 1 otwarto, dzięki inicjatywie Komitetu Blokowego nr 2, a przy pomocy Prezydium DRN Jeżyc oraz Przychodni Obwodowo-Rejonowej — duży, piękny ogródek jordanowski. Prawie 100 osób brało udział w pracach przy urządzeniu placu, przy czym także pomagali uczniowie szkół artystycznych, zamieszkałych w bursie oraz Szkoły Podstawowej nr 7. Sprzet dostarczyli Zakłady Mięsne, Przetwórnia nr 8.

Na otwarcie ogródka przybyli licznie i rodzice i dzieci. Tradycyjną ustege przebiegała przewodnicząca Prezydium DRN, Teresa Andrzejewska. Przewodniczącą Komitetu Blokowego, Stanisław Michałowski, w serdecznych słowach podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do otwarcia placu, za trud i społeczną inicjatywę.

Opiekę nad ogródkiem przejął, specjalnie w tym celu powołany, Komitet Rodzicielski, w skład którego weszli lokatorzy oraz Dzieci Komitetu Blokowego pod przewodnictwem uczennicy Szkoły Podstawowej nr 16, Teren Tomaszewskiej. Te dwa Komitety przejęły nie

tylko opiekę nad placem, ale również postanowiły inicjować różne gry i zabawy. Chodzi o to, by dzieciom uatrakcyjnić czas spędzany na wolnym powietrzu.

Drugi plac otwarto przy ulicy Szamarzewskiego 3/5. Również i w tym przypadku nie żałowali trudu: Komitet Blokowy nr 17 z jego przewodniczącym Czesławem Borowskim na czele, uczniowie Szkoły Podstawowej nr 8 oraz jeżyccy harcerze. Ofiarodawcami urządzeń były dwa zakłady: Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Budownictwa Terenowego oraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Urządzeń Przemysłowych.

Wartość wykonanego czynu społecznego wynosi około 200 tys. złotych.

Również w sobotę dzieci rozpoczęły zabawy na nowym placu przy ulicy Szamarzewskiej 55. Powstał on dzięki inicjatywie Komitetu Blokowego nr 27 oraz zamieszkałych w tych domach rodzin wojskowych. (an)

Termin — 9 bm.

Mieszkańcy Deba, zaniekopojeni wolnym tempem prac kanalizacyjnych przy ul. Dzierżyńskiego, na odcinku od nowego osiedla do pętli tramwajowej, zwrócili się do nas po wyjaśnienia. Również w tej sprawie złożyli interpelację radni na ostatniej sesji Rady Narodowej m. Poznania.

Jak się dowiedzieliśmy wykonawca — Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Wodociągowo-Kanalizacyjnych przyspieszyło ostatnio tempo prac i do 9 bm. mają być one ukończone. Przerwa w pracach nastąpiła z braku pewnych materiałów. Obecnie jednak wzmożono tempo i wszystko wskazuje na to, że termin ukończenia prac będzie dotrzymany. (an)

INFORMUJEMY

Zarząd Spółdzielni Studenckiej „Akademik” Winogrady, blok „G”, II ptr., prosi o zgłaszanie się tych wszystkich studentów, którzy dysponują wolnym czasem.

Tow. Chirurgów Polskich zaprasza dzisiaj o godz. 8.30 do Kliniki im. Święcickiego, ul. Przybyszewskiego na zebranie naukowo-szkoleniowe oraz na Walne Zebranie Oddziału.

Zarząd Klubu Mauthausen-Gusen przypomina członkom, że zebranie miesięczne odbędzie się dzisiaj o godz. 18, w świetlicy Woj. Zarządu PGR, ul. Fredry 2.

Senacka Komisja Popularyzacji Wiedzy Lekarskiej AM zaprasza dzisiaj o godz. 19 do sali Śniadeckich, ul. Fredry 18, na odczyt dr. J. Krajnika pt. „Przyzębica — choroba społeczna”.

rozała (m. in. brawurowo otwórzona przez „Arion” ballada o „Kliranie Szarym”). W PSSM dyplom zdawał A. Ławniczak (z klasy L. Sułkowskiego) śpiewający, zaawansowaną już techniką wokalną, długi recital arii i pieśni. Efektownie popisała się dyplomatka A. Kajkowska, posiadająca sopran koloraturowy o wyjątkowo łatwej i lekkiej „górce” oraz równocześnie pełnowartościowe średnie tony (klasa wybitnej wokalistki W. Falak-Zielińskiej). Jeśli śpiewaczka, w ciągu dalszych studiów suszuje jeszcze niekiedy zbyt ostre crescendo — możemy tu wróżyć piękną karierę operową.

Wiele osób przybyło do wytwornie odnowionego klubu „Mozaka” (przy Starym Ryнку) na pagadankę Jerzego Waldorffa — o Szymanowskim. Bardzo lubiany i popularny z Radio i stołecznej prasy — prelegent mówił o życiu i twórczości kompozytora, którego widywał osobiście i podziwiał od swoich lat chłopięcych. Barwny tok opowiadania, maza arcyklawowych — często niezauważanych dotąd anegdot i kruszówczywa swada (prawdziwie aktorska) zyskały Waldorffowi unanienne i oklaski zachwyconego audytorium. Dodajmy, że nasz gość jest rdzennym wielkopolaninem, a na terenie Warszawy — od wielu lat — dzielny propagator poznańskiej kultury.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI